



GŁOS ŚWIĘTEGO MIKOŁAJA

Miesięcznik parafii pw. św. Mikołaja w Bydgoszczy-Fordonie

Nr 5 (219) Rok XIX

Maj 2017

ISSN 1508-5910

1917 – 13.05. – 2017

100 rocznica
objawień
fatimskich



Sprawozdanie kołędowe za rok 2016

W czasie tegorocznej kolędy odwiedziliśmy 2.025 rodzin. Nie przyjęło kolędy 1.086 rodzin. Podobnie było w roku ubiegłym.

Kolędowaliśmy w atmosferze życzliwości i serdeczności. W tej parafii była to już moja ostatnia kolęda. Zdawałem sobie z tego sprawę, ale i Parafianie byli tego świadomi. Dlatego tegoroczne spotkania miały swoisty i wyjątkowy charakter. Cechowała je serdeczność, ciepło i życzliwość, a przede wszystkim ogromna wdzięczność. *Wdzięczność i pszenica rosna tylko na dobrych glebach* – mówi Francois de la Rochefoucauld. A Joseph Murphy dodaje, że *wdzięczność wyrasta tylko w szlachetnym sercu*. Dziękuję zatem Parafianom za wdzięczność, która **wyrosła na dobrej glebie Ich szlachetnych serc**.

Parafianom, którzy przyjęli kolędę, dziękuję za gościnność i życzliwość, a także za ofiary kołędowe.

I. Sprawy duszpasterskie

W 2016 r. było 99 chrztów. Do bierzmowania przystąpiło 49 młodych ludzi. 54 dzieci przystąpiło do I Komunii św. Związek małżeński zawarło 59 par.

Parafia, zgodnie z wytycznymi Soboru Watykańskiego II, to wspólnota wspólnot. U nas dzieła prężnie wiele wspólnot. W niniejszym ostatnim sprawozdaniu pragnę, przede wszystkim, wyrazić swoją wdzięczność tym wszystkim, którzy angażowali się w życie parafii.

Bardzo serdecznie dziękuję zespołowi redakcyjnemu Głosu Świętego Mikołaja, członkom Akcji Katolickiej, bractwu Żywego Różańca, Oazie Rodzin „Domowy Kościół”, chórowi parafialnemu „Cecylia”, zespołowi młodzieżowemu „Potok”, kołu biblijnemu, Apostolstwu Zbawczego Cierpienia, Nadzwyczajnym Szafarzom Eucharystii, ministrantom i lektorom.

W zeszłym roku pojechałem wraz ze scholą i opiekunami do Częstochowy. W tym roku, pod koniec maja, ks. Marcin Woś pojechał na Jasną Górę z ministrantami i lektorami. Te dwudniowe wyjazdy zostały sfinansowane przez parafię. W ten sposób chciałem, na koniec mojej 28-letniej posługi w tej parafii, podziękować scholi, ministrantom i lektorom za ich Bożą służbę.

W ubiegłym roku przeżyliśmy w naszym kościele uroczyste przekazanie naszej diecezji, przez diecezję toruńską, symboli Światowych Dni Młodzieży.

Bardzo podniosłe świętowaliśmy Fordoński Dzień Młodzieży. W jego przygotowanie włączyło się wielu parafian.

Także w ubiegłym roku ks. prof. dr hab. Franciszek Drączkowski obchodził w naszym kościele złoty jubileusz kapłaństwa.

Odpust patrona parafii, św. Mikołaja, przeżywaliśmy bardzo uroczysto. Mszę św. celebrował i wygłosił słowo Boże wyjątkowy gość, ks. bp Bogdan Wojtuś. W czasie Mszy św. ks. biskup wyraził swoją radość i wdzięczność za zaproszenie, a na koniec powiedział: *Składam serdeczne podziękowania pasterzowi tej parafii, księdzu kanonikowi. Przez tyle lat tutaj przybywałem, spotykałem się. Bóg zapłać, że dzisiaj mogłem podziwiać tę przepiękną świątynię. Myślę, że Rzym by też ją chętnie przyjął. Dziękuję wszystkim kapłanom tutaj obecnym. Cieszę się, że Fordon tak się rozwija.*

II. Sprawy materialne

W 2016 r. zostały przeprowadzone następujące remonty i inwestycje:

Kościół

Najpoważniejszą inwestycją w ubiegłym roku była **renowacja i malowanie elewacji całego kościoła** (kościół, kaplicy i wieży). Prace objęły umycie elewacji, uzupełnienie brakujących fragmentów tynku oraz detali architektonicznych, naprawę pęknięć oraz wymalowanie ścian i cokołów.

Przeprowadzono remont wszystkich drzwi w kościele.

Drzwi główne kościoła zostały przewiezione do warsztatu, gdzie przeszły kapitalny remont. W tym czasie, dla zabezpieczenia kościoła, wstawiono zastępcze drzwi.

Drzwi boczne, prowadzące do wieży kościoła, były bardzo zniszczone. Nie nadawały się do remontu. Wykonano i wstawiono nowe. **Drzwi do zakrystii** oraz nieużywane **drzwi na wysokości bocznego ołtarza św. Anny** (od strony ul. Wyzwolenia) również przeszły gruntowny remont (ubytki zostały uzupełnione, całość zagruntowana i pomalowana).

Został przeprowadzony kapitalny **remont zakrystii**. Usunięto starą farbę i gładzie gipsowe ze ścian i sufitu. Następnie wyrównano ściany i sufit łukowy masą strukturalną i całość pomalowano.

Oczyszczono ze starych farb i lakierów **trzy pary drzwi wewnętrznych zakrystii**, które po przeszlifowaniu zostały pomalowane w jednakowym kolorze. Została oczyszczona i wyszlifowana posadzka w zakrystii oraz odnowiona i poszerzona szafa na szaty liturgiczne.

Do kościoła i zakrystii zakupiono 300 żarówek ledowych.

Na zakończenie remontu kościoła został wydany album.

Plebania

Odnowiono 11 okien, 11 drewnianych okiennic i 11 drzwi na plebanii. Okna, okiennice i drzwi zostały przewiezione do warsztatu. Usunięto z nich starą farbę, następnie je oczyszczono i przeszlifowano. Po uzupełnieniu ubytków, całość została zagruntowana i pomalowana.

Wszystkie pomieszczenia w plebanii – biuro parafialne, klatka schodowa, kuchnia, spiżarnia, 2 łazienki i 4 pokoje – zostały wymalowane.

W tym roku uprzątnęliśmy cztery pomieszczenia w piwnicy. Całość – klatka schodowa prowadząca do piwnicy, kotłownia oraz pozostałe pomieszczenia – została uporządkowana i wymalowana. Także został uporządkowany i oczyszczony strych na plebanii.

Remonty te nie były naglące. Chciałem jednak do końca być perfekcyjnym, by przekazać następcy budynki parafialne w idealnym stanie. Taką formację otrzymałem w Seminarium Duchownym w Pelplinie. Jestem wdzięczny moim profesorom i przełożonym z diecezji chełmińskiej.

Dom katechetyczny

Dla dzieci z „Kącika” została przygotowana i wymalowana salka oraz urządzona łazienka.

Obejście kościoła i plebanii

Co roku, niestety, były wyrwane i łamane sztachetki w ogrodzeniu kościoła i plebanii. W ubiegłym roku było podobnie. Chcąc pozostawić po sobie porządek, zadbałem o to, by w miejsce brakujących sztachetek wstawić nowe, a całość pomalować.

Pozostawiam plebanię całkowicie odnowioną, a obejście uporządkowane. Przekazuję mojemu następcy kompletnie odnowiony kościół. Opuszczam parafię bez najmniejszego długu. Wszystkie opłaty i świadczenia są uregulowane. Doskonale zdawałem sobie sprawę z tego, że przyjmując posługę proboszcza parafii św. Mikołaja, zobowiązuję się jednocześnie do troski o obiekty parafialne – zabytkowy kościół, plebanię, dom katechetyczny i kaplicę cmentarną. Sądzę, że się z tego wywiązałem.

Przejsie na emeryturę

Bardzo często wierni pytają, kiedy przejdę na emeryturę. By wielokrotnie nie odpowiadać na to samo pytanie, poniżej przedstawiam treść pisma, które w sprawie emerytury skierowałem we wrześniu 2016 r. do ks. biskupa.

Ks. biskup dr Jan Tyrawa
Ordynariusz Diecezji Bydgoskiej
w Bydgoszcy

Po 49 latach kapłaństwa, 28 latach posługi proboszczowskiej w parafii św. Mikołaja w Bydgoszcy-Fordonie, po ukończeniu całkowitego i kompletnego remontu i odnowy kościoła, w roku 2017 osiągnę wiek emerytalny. W związku z tym, oddaję się do dyspozycji ks. biskupa.

30 września 2017 r. będę obchodził 50-lecie kapłaństwa. Moim pragnieniem byłoby przeżywać ten złoty jubileusz jako proboszcz w kościele św. Mikołaja, który to odnawiałem, remontowa-

>>>

KURIA DIECEZJALNA
w Bydgoszczy
ul. Ks. Malczewskiego 1
85-104 BYDGOSZCZ
tel. 366 98 00, fax 366 98 20

Bydgoszcz, dnia 10 października 2016 r.
N. 1183 (2016) Bp

**Ks. Kanonik
Roman Buliński
Bydgoszcz**

W odpowiedzi na pismo z dnia 23 września 2016 r., informujemy, że Ks. Biskup Jan Tyrawa, Ordynariusz Diecezji Bydgoskiej, nie wyraża zgody na przedłużenie posługi proboszczowskiej Ks. Kanonika w Parafii pw. Św. Mikołaja w Bydgoszczy. Posługa zakończy się z dniem 30 czerwca 2017 r.



Ks. Grzegorz Nowak
Ks. Grzegorz Nowak
Kancelarz Kurii

Ks. Bronisław Kaczmarek
Ks. Bronisław Kaczmarek
Wikariusz Generalny

KURIA DIECEZJALNA
w Bydgoszczy
ul. Ks. Malczewskiego 1
85-104 BYDGOSZCZ
tel. 366 98 00, fax 366 98 20

Bydgoszcz, dnia 18.06.2013 r.
Nr 342/2013/I

Przewielebny
Ksiądz Kanonik
Dr Roman Buliński
Proboszcz parafii pw. św. Mikołaja
Bydgoszcz – Fordon

Po przeanalizowaniu wszystkich problemów związanych z parafialną ziemią przeznaczoną do sprzedaży Kuria Diecezjalna nakazuje natychmiastowe wstrzymanie wszystkich działań z tym związanych.



Ks. Bronisław Kaczmarek
Ks. Bronisław Kaczmarek
Wikariusz Generalny

**KURIA DIECEZJALNA
w Bydgoszczy**

ul. Ks. Malczewskiego 1
85-104 BYDGOSZCZ
tel. 366 98 00, fax 366 98 20
NIP 9532470604 REGON 093183264

Bydgoszcz, dnia 16 maja 2017 r.
N. 435 (2017) Bp

**Ks. Proboszcz
Roman Buliński
Bydgoszcz**

W nawiązaniu do pisma z dnia 10 października 2016 r., N. 1183 (2016) Bp, informujemy, że Ks. Biskup Jan Tyrawa, Ordynariusz Diecezji Bydgoskiej, kierując się postanowieniem **kan. 538 § 3 Kodeksu, Prawa Kanonicznego** przewiduje zwolnienie Księdza z funkcji Proboszcza Parafii pw. Św. Mikołaja w Bydgoszczy i przeniesienie Go w stan spoczynku.

W związku z tym prosimy przygotować Parafię do przekazania jej następcy w czasie tegorocznych zmian personalnych, czyli pod koniec czerwca tego roku.



Ks. Grzegorz Nowak

Kancierz Kurii

Ks. Bronisław Kaczmarek
Ks. Bronisław Kaczmarek
Wikariusz Generalny

tem i przygotowywałem, także myśląc o tym jubileuszu, przez przeszło ćwierć wieku.

Prosząc o przedłużenie mojej posługi proboszczowskiej, myślę nie tyle o sobie, co o parafianach, bowiem znam ich oczekiwania.

Z synowskim oddaniem i ufnością
Ks. Roman Buliński

Przedstawiam także odpowiedź, którą otrzymałem z Kurii. Skan pisma na str. 3.

W ostatnich dniach otrzymałem potwierdzenie tej decyzji w piśmie, które przedstawiam: skan pisma na str. 4.

Wszystko jest jasne. Na emeryturę przechodzę z dniem 1 lipca br. Zamieszkać w Toruniu, na terenie parafii Matki Bożej Zwycięskiej, w której byłem 5 lat wikariuszem.

Zawiła jest historia wyboru mojego miejsca zamieszkania na emeryturze. Początkowo planowałem zamieszkać w parafii św. Mikołaja. Miałem budować, w miejscu domu katechetycznego, dom spokojnej starości dla osób świeckich. W tym domu było także zaprojektowane mieszkanie dla ks. emeryta. W końcu, po kilku latach, po wielu trudnościach i przeszkodach, pojawiła się realna możliwość sprzedaży 4 hektarów parafialnej ziemi, i – co za tym idzie – możliwość budowy domu spokojnej starości. I wtedy, gdy pojawiła się rzeczywiście szansa realizacji tego zamierzenia, otrzymałem z Kurii pismo następującej treści: skan pisma na str. 3.

Pismo, zakazujące wszelkich działań związanych ze sprzedażą 4 hektarów parafialnej ziemi, a w konsekwencji blokujące budowę domu spokojnej starości, otrzymałem cztery lata przed przejściem na emeryturę. Decydenci, którzy wydali taki dokument, wzięli na siebie odpowiedzialność za nieskończone dzieło. Jest to oczywiste, że ten, kto podejmuje decyzje, bierze na siebie odpowiedzialność.

W dniu, w którym otrzymałem to pismo, odwiedził mnie mój były proboszcz z Torunia, ks. prałat Stanisław Kardasz, i namówił mnie do zamieszkania na terenie parafii Matki Bożej Zwycięskiej. Ta sugestia przywołała wspomnienia, gdyż tam właśnie pracowałem przez 5 lat jako wikariusz.

Jako proboszcz mojej pierwszej parafii i tej obecnej, przez ponad 20 lat wyjeżdżałem do pomocy duszpasterskiej w Niemczech. Posługa ta niewątpliwie wsparła mocno remonty i inwestycje prowadzone w dwóch kolejnych parafiach, których byłem proboszczem. W liczącej 980 wiernych parafii w „Kaszczorku”, czyli parafii św. Krzyża w Toruniu, za zarobione w Niemczech pieniądze przeprowadziłem kapitalny remont dachu na plebanii, a w parafii św. Mikołaja ukończyłem ostatnie piętro domu katechetycznego, gdzie przygotowałem mieszkanie dla ks. proboszcza mającej wtedy powstać parafii św. Jana. Także za te środki pobudowałem garaż.

Dzisiaj nie muszę się martwić, gdzie zamieszkać. Gotowe mieszkanie już czeka. Decyzja ekonoma diecezji, ks. Przemysława Książka, jako odpowiedzialnego za sprawy ekonomiczne, odnośnie wstrzymania sprzedaży ziemi i – co za tym idzie – wstrzymania budowy domu spokojnej starości, zasmuciła mnie, ale i zmobilizowała do przygotowania mieszkania jeszcze przed przejściem na emeryturę. Dzięki tej decyzji posiadam już swoje mieszkanie. Przeniosę się do Torunia, miejsca mego urodzenia, i miejsca, gdzie pracowałem przez 12 lat – 5 lat jako wikariusz w parafii MB Zwycięskiej i 7 lat w parafii Krzyża św. Dzięki tej decyzji będę mieszkał i żył w gronie kapłanów, którzy ukończyli, tak jak ja, Wyższe Seminarium Duchowne w Pelplinie. Księdzu ekonomowi wyrażam za to moją wdzięczność.

Zig Ziglar powiedział bardzo mądre i głębokie słowa: *W twoim życiu zawsze będą ludzie, którzy traktują cię nie po twojej myśli. Pamiętaj, by podziękować im za uczynienie cię silnym.* I za to również dziękuję, bardzo dziękuję.

Ks. Roman Buliński



Proboszcz

Wywiad z wikariuszem naszej parafii

księdzem doktorem habilitowanym Edwardem Wasilewskim – duszpasterzem, katechetą i wykładowcą, udzielony redakcji *Głosu Świętego Mikołaja*

G.Ś.M.: Od kiedy jest Ksiądz w naszej parafii?

E.W.: Do pracy duszpasterskiej w parafii pw. św. Mikołaja w Bydgoszczy-Fordonie zostałem skierowany 1 lipca 2008 r.

Poprzednią parafią, w której Ksiądz posługiwał, była parafia pw. Matki Boskiej Królowej Męczenników w naszym dekanacie?

Niezupełnie. Tam pracowałem w latach 2000-2005. Następnie, przez 3 lata, kontynuowałem studia doktoranckie w Niemczech. Jako student mieszkałem na terenie parafii St. Servatius w Siegburgu (diecezja Köln), gdzie pomagałem w duszpasterstwie.

Z tego, co pamiętam, to Ksiądz – będąc już w naszej parafii – jeszcze często wyjeżdżał do Niemiec.

Tak, zgadza się. To były wyjazdy i konsultacje naukowe z moim promotorem.

Rozumiem, że doktorat był pisany w języku niemieckim.

Tak. Także w Niemczech odbyła się jego obrona.

Czego dotyczył temat rozprawy doktorskiej?

Pisałem o homiliach pogrzebowych w kontekście szerokiego audytorium słuchaczy, czyli uczestników uroczystości pogrzebowych, do którego należą: wierzący i praktykujący, wierzący i niepraktykujący, poszukujący i religijnie obojętni. Przepowiadanie w ramach pogrzebu to okazja do głoszenia kerygmatu, czyli Dobrej Nowiny o Chrystusie. Homilia pogrzebowa, która powinna promieniować mocą i radością zmartwychwstania Chrystusa i nadzieją naszego zmartwychwstania, to także otwieranie „okna” w stronę wieczności, do której podąża każdy człowiek.

W naszej parafii, oprócz obowiązków duszpasterskich, katechizuje Ksiądz w szkole i prowadzi wykłady dla studentów?

Przez kilka lat katechizowałem w Gimnazjum nr 1 przy ul. Sielskiej. Od roku 2014 prowadzę wyłącznie wykłady dla studentów.

Jakich przedmiotów dotyczą prowadzone zajęcia?

Z wykształcenia jestem homiletą. Moje wykłady dotyczą kościelnego przepowiadania, jakim jest szeroko rozumiane kaznodziejstwo. Prowadzę wykłady z homiletyki, teorii komunikacji i teologii przepowiadania w Wyższym Seminarium Duchownym w Bydgoszczy oraz w Prymasowskim Wyższym Seminarium Duchownym w Gnieźnie. Prowadzę także wykłady w Prymasowskim Instytucie Kultury Chrześcijańskiej w Bydgoszczy z teologii przepowiadania i teologii pastoralnej.

To dlatego musiał Ksiądz zrezygnować z pracy katechetycznej w szkole?

Niezupełnie. To bardziej zasługa naszego proboszcza, ks. kanonika dra Romana Bulińskiego. Po doktoracie namawiał mnie, abym poszedł – jak to się mówi – za „ciosem” i zrobił habilitację. Oczywiście, podejmując pracę jako katecheta, trudno byłoby znaleźć czas na naukowe badania i pisanie artykułów. Dlatego posłuchałem księdza proboszcza i świadomie zrezygnowałem z pracy w szkole. Tym samym rozpocząłem przygotowania do habilitacji.

Na czym polegało przygotowanie habilitacji? Czy to wiązało się z napisaniem rozprawy habilitacyjnej?

Tak i nie. Można przygotować rozprawę habilitacyjną albo dorobek naukowy w formie artykułów, które jednak muszą w większości dotyczyć ściśle jakiegoś jednego zagadnienia. To tak, jakby była to książka, tylko w częściach. Ale oprócz dorobku naukowego, także należy zaprezentować działalność naukowo-dydaktyczną i organizacyjną.

>>>

A co to jest ta działalność naukowo-dydaktyczna i organizacyjna?

To są prowadzone wykłady i ćwiczenia, udział w różnych sympozjach, prelekcjach i warsztatach.

Ksiądz przygotował jednak rozprawę habilitacyjną?

Tak, ja przygotowałem monografię habilitacyjną. Ale na cały dorobek naukowy składało się 25 pozycji (5 książek – w tym jedna w języku niemieckim – i 20 artykułów naukowych – w tym 3 w języku niemieckim).

Czego dotyczyła monografia habilitacyjna? Jak patrzę na okładkę tej habilitacyjnej rozprawy, to widzę otwarty lekcjonarz, a na nim jakieś figury geometryczne.

Monografia habilitacyjna dotyczyła aplikacji metody wykresograficznej do teorii i praktyki homiletycznej.



Brzmi to naukowo. Czy mógłby Ksiądz przybliżyć ten temat naszym czytelnikom?

Metoda wykresograficzna, inaczej określana „wykresografią”, to sposób przedstawiania prawd wiary przy pomocy ujęć paralelnych, to znaczy werbalnych oraz graficzno-obrazowych.

Czy Ksiądz tę metodę wynalazł?

Nie. Ja w swoich naukowych poszukiwaniach zwróciłem uwagę na badania, jakich w tej materii dokonał ks. profesor dr hab. Franciszek Drączkowski. Wymieniona metoda, której wspomniany autor poświęcił 21 pozycji książkowych (w tym 6 wydanych w językach obcych) oraz 5 artykułów naukowych, wydanych w latach 1978-2014, doczekała się 21 recenzji (w tym 6 w językach obcych) teologów i pedagogów. Według ich zgodnej oceny, metoda ta może być zastosowana zarówno w dydaktyce, jak i szeroko pojętej działalności pastoralnej Kościoła, w której szczególne miejsce zajmuje przepowiadanie. Ksiądz profesor Drączkowski jest związany rodzinnie z naszą parafią, urodził się i wychowywał w Fordonie. W czasie odwiecznych w swoich rodzinnych stronach często wspominał o wyko-

zystaniu geometrii w teologii i podzuchał sukcesywnie do czytania swoje książki. Ja, jako zadanie postawiłem sobie wyłącznie zastosowanie wymienionej metody do teorii i praktyki kaznodziejskiej.

Nie bał się Ksiądz wejść w taki temat? Jest on, tak mi się wydaje, czymś nowym i przełomowym w teologii. A to, co jest nowe i oryginalne, z trudem się przebija.

To prawda. Ale ja lubię takie ekstremalne wyzwania. Przy moim zawahaniu, czy wejść w tę naukową przygodę i metodę wykresograficzną, ksiądz profesor Drączkowski kiedyś powiedział: „Ksiądz się nie boi, ksiądz ma rozwydrzoną wyobraźnię i sobie poradzi”.

Ciekawego stwierdzenia użył ksiądz Drączkowski. Czy to w kontekście Księdz dekoracji na Boże Narodzenie, Wielkanoc i Boże Ciało?

Chyba tak (*śmiech*).

W czym tkwi – że tak określe – „nowatorskość” tej metody? Czy mógłby Ksiądz omówić szerzej jakiś jeden aspekt?

Metoda wykresograficzna dysponuje 33 wykresami. Obecnie tych wykresów jest więcej, ponieważ dzięki moim naukowym badaniom i opracowaniom została ona poszerzona o 12 nowych, które powstały na bazie opracowań księdza profesora Drączkowskiego. Punktem wyjścia teże metody jest symboliczny obraz Boga Jedyne, przedstawiony w formie okręgu – koła. Bóg jest duchem niewidzialnym, nieograniczonym żadną formą materialną. Obraz koła można powiększać i pomniejszać w nieskończoność. Symboliczne biblijne obrazy Boga, czyli światło, ogień i słońce, kumulują się w obrazie słońca, którego tarcza jest kolista i którego promienie rozchodzą się kolistnie. Okrąg ułatwia zrozumienie niektórych przymiotów Boga: doskonałość (kształt koła uważany jest za najdoskonalszą formę geometryczną), wieczność (bieg po okręgu może trwać wiecznie), wszechobecność (okrąg powiększany w nieskończoność przenika wszystkie byty stworzone). Chciałbym zwrócić uwagę chociażby na symboliczny obraz Boga w Trójcy Świętej Jedyne, który został przedstawiony w formie okręgu z wpisanim do niego trójkątem równobocznym. Jeden okrąg oznacza jedność natury (substancji) i istoty Boskiej; trójkąt równoboczny oznacza trójstwo i równość Osób Boskich. Z punktu widzenia dogmatycznego przedstawianie Boga Ojca w postaci ludzkiej, tak samo jak Ducha Świętego jest niewłaściwe. Przedstawienia antropomorficzne Trójcy Świętej, spotykane w sztuce sakralnej (Bóg Ojciec jako starszy mężczyzna z siwą brodą, Syn Boży jako młodszy mężczyzna o ciemnych włosach i Duch Święty w postaci gołębicy) – taki wizerunek Boga Ojca, że tak powiem „uczłowieczonego”, budzi uzasadniony sprzeciw. Ponadto może to prowadzić do błędnych interpretacji, takich jak: pomniejszenie istoty Boskiej do kategorii ludzkich, wiara w trzech bogów, przekonanie, że Bóg jest mężczyzną, pogląd, że Syn i Duch Święty są podporządkowani Ojcu – nie są równi Ojcu oraz negacja współwieczności Syna Bożego i Ducha Świętego. Przedstawienie symboliczno-geometryczne Trójcy Świętej ułatwia korektę wyżej wskazanych błędnych poglądów.

A co z wizerunkami samego Chrystusa, które są tak bardzo rozpowszechnione w sztuce sakralnej?

Na obrazach i ikonach przedstawiamy osobę Jezusa Chrystusa, w którym łączy się natura boska z ludzką. Ale przedstawiając osobę Chrystusa, wskazujemy na prawdę, że Bóg uniżył samego siebie. A właśnie to uniżenie Boga, który przyjmuje ludzką naturę, jest podstawą sztuki sakralnej. To wyrasta z wiary w tajemnicę Wcielenia. Tę kwestię rozstrzygnął już Sobór Nicejski II w 787 r., który orzekł, że obraz, który przedstawia wizerunek Chrystusa, ma rację bytu, ponieważ Bóg w Chrystusie stał się widzialny.

Wydaje mi się, że dzięki tej metodzie teologia może stać się bardziej zrozumiała dla przeciętnego „śmiertelnika”.

Bardzo trafna uwaga. Ja także jestem przekonany, że wykresografia, która – to należy podkreślić – bazuje na tradycyjnym przekazie ustnym, otwiera przed teologią nowe możliwości. Poprzez wprowadzenie ujęć graficzno-obrazowych omawiane prawdy wiary mogą zostać ukazane w sposób bardziej prosty, jasny i zrozumiały dla przeciętnego wierzącego, który nie studiował teologii.

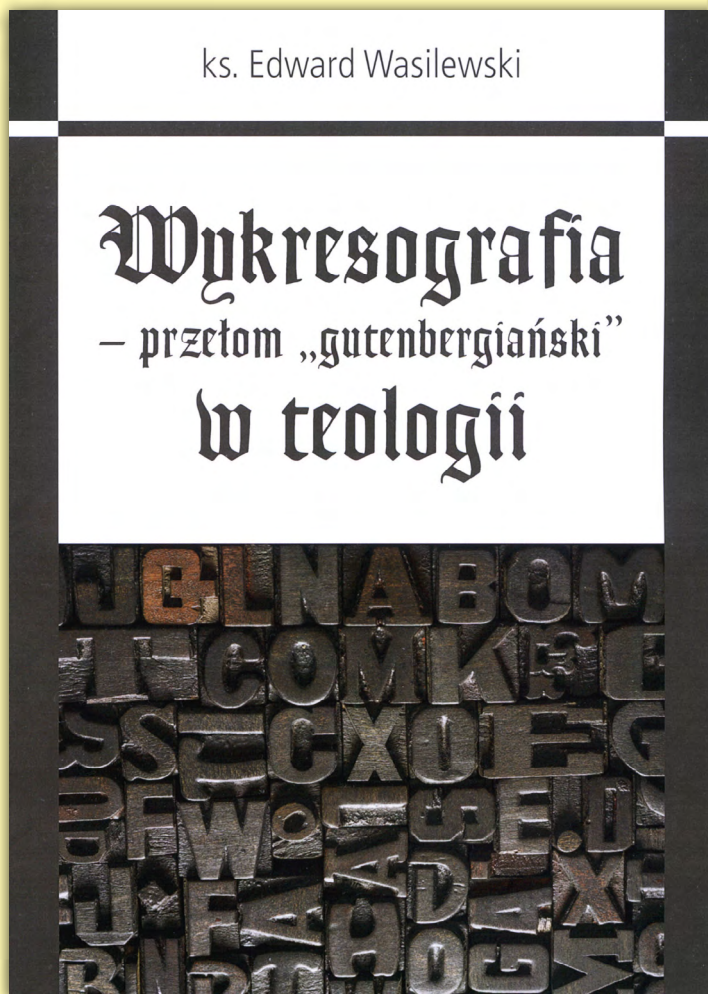
>>>

Myślę, że założenia tej metody odpowiadają mentalności współczesnego człowieka.

Tak rzeczywiście jest. Obecnie żyjemy w „kulturze obrazu” – zdominowanej przez Internet, telewizję i reklamę. Człowiek dzisiejszy, zaczynający „myśleć” za pomocą obrazu, oczekuje w każdej dziedzinie nauczania, w tym również w przekazie prawd wiary, ujęć wizualnych. Przekaz Dobrej Nowiny nie może ignorować tego zapotrzebowania. Wskazuje na to w swoim nauczaniu Sobór Watykański II, który przypomina w *Konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym*, że to „dostosowanie się w głoszeniu objawionego słowa powinno stać się prawem wszelkiej ewangelizacji”. Mając to na uwadze, ojcowie soborowi zachęcają teologów, by „wciąż szukali coraz to bardziej odpowiedniego sposobu (*aptio rem modum*) podawania doktryny ludziom sobie współczesnym”.

Etapem końcowym otrzymania stopnia doktora habilitowanego było, jak rozumiem, kolokwium habilitacyjne?

Niezupełnie. Od kilku lat obowiązuje nowa procedura w tym zakresie. Musiałem złożyć wniosek do Centralnej Komisji ds. Stopni i Tytułów w Warszawie z prośbą o przeprowadzenie postępowania habilitacyjnego oraz dokumentację dotyczącą mojego dorobku naukowego. Następnie Centralna Komisja powołała komisję habilitacyjną, w tym trzech recenzentów, którzy musieli ocenić mój dorobek. W obecnej procedurze takie kolokwium habilitacyjne odbywa się bez obecności habilitanta. Po zapoznaniu się z dokumentacją postępowania habilitacyjnego, przedstawionego przeze mnie, i pozytywnymi recenzjami moich osiągnięć naukowych, oraz uchwałą komisji habilitacyjnej, Rada Wydziału Teologicznego Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, uchwałą z dnia 3 kwietnia 2017 r., nadała mi stopień doktora habilitowanego nauk teologicznych.



Jeszcze coś o ostatniej Księdza książce *Wykresografia – przelom „gutenbergiański” w teologii*. Dlaczego taki tytuł?

Przed Gutenbergiem książki były przepisywane ręcznie. Była to bardzo żmudna i ciężka praca. A cena samych książek sprawiała, że były one dostępne tylko elicie. Wynalazek Gutenberga, jakim

były ruchome czcionki, pozwalające na drukowanie książek na większą skalę, sprawiło, że książki stały się czymś bardziej dostępnym i rozpoczęła się tym samym epoka powszechnego czytelnictwa. Ośmieliłem się napisać, że wykresografia to przełom „gutenbergiański”, jakiego dokonał w teologii ksiądz profesor Franciszek Drączkowski, wprowadzając metodę wykresograficzną, dzięki czemu teologia może stać się bardziej powszechna, dostępna i bliższa każdemu człowiekowi.

Wracając do naszego środowiska – myślę, że przez tyle lat Książd żył się z Fordonem.

To prawda. W Fordonie mieszkam już 17 lat, jestem rozpoznawalną osobą, ale też wielu ludzi nie tylko z naszej parafii jest mi bardzo bliskich. Przez lata katechizacji utrzymuję kontakt z moimi uczniami i ich rodzicami. Z wieloma rodzinami jestem zaprzyjaźniony, a to okazja do spotkań i odwiedzin nie tylko duszpasterskich.

Co szczególnego mógłby Książd powiedzieć o specyfice naszej parafii?

To parafia według założeń i nauczania papieża Franciszka. Otwarta na ludzi nie tylko w godzinach urzędowania kapłana w biurze parafialnym. Rodzinna atmosfera, którą cechuje szczególna więź i bliskość. Trzeba podkreślić, że jest to niekwestionowana zasługa księdza proboszcza Romana Bulińskiego.

W jakimś sensie, że tak to ujmę, to Książd sprawił, że nasza parafia stała się medialnie rozpoznawalna.

Już gdzieś słyszałem takie określenie, że duszpasterzuję w parafii, do której od czasu do czasu przyjeżdża telewizja, o której można poczytać na forach internetowych czy w bydgoskich gazetach. Jak się domyślam, to za sprawą dekoracji na Boże Narodzenie, Wielkanoc i Boże Ciało. Jak wcześniej wspomnieliśmy, jest to także odpowiedź na wizualne zapotrzebowanie współczesnego człowieka. Poprzez przygotowane instalacje (dekoracje), również ewangelizowałem. Były to swego rodzaju rekolekcje dla „spóźnionych”, którzy mogli się na chwilę zatrzymać i pewne prawdy zweryfikować w kontekście swojego życia.

Ale musi Książd przyznać, że tematyka i forma, jaką Książd się posługiwał, u jednych budziły zachwyt, a u innych oburzenie. Która z instalacji została przyjęta entuzjastycznie, a która wywołała największe poruszenie?

Zachwyt i radosne podejście wzbudziła moja pierwsza dekoracja. Był to ołtarz na Boże Ciało w roku 2012. Pamiętam, że było to w przeddzień mistrzostw świata w piłce nożnej, których współgospodarzami była Polska i Ukraina. Jeden z ołtarzy został umieszczony w bramce stadionowej. Była tam siatka, flaga Polski i Ukrainy, piłka oraz cytaty papieża Jana Pawła II dotyczący sportu, a na tym tle ustawiona monstrancja z Najświętszym Sakramentem. Natomiast największe kontrowersje wzbudziła instalacja grobu Pańskiego w 2016 r. Było to nawiązanie do szeroko dyskutowanego w mediach, ale także w naszych domach, dramatu migracyjnego uchodźców. Figura Pana Jezusa, która tradycyjnie jest złożona w symbolicznym grobie, została ułożona w pontonie. Chciałem w ten sposób zwrócić uwagę na nieszczęście tych ludzi. I przyznam, że – mimo zachowanej estetyki i, że tak powiem, zdrowego rozsądku, z jednoczesnym wykorzystaniem cytatów papieża Franciszka w tym temacie – dekoracja ta wywołała u niektórych mocne wzburzenie i pociągnęła za sobą wiele komentarzy w Internecie, które nie zawsze były pochlebne.

Jakie plany na przyszłość?

Nie wiem, co przewidział Bóg w swojej opatrności. Nie ukrywam, że chciałbym dalej pracować naukowo. Ale jestem do dyspozycji mojego biskupa.

Dziękując za rozmowę, życzę Księdzu dalszych sukcesów naukowych i kolejnych pomysłów w pracy duszpasterskiej.

Dziękuję.

Więcej informacji na stronie internetowej ks. Edwarda:

www.ewasilewski.pl

Nie jest trudno być **dobrym**, wystarczy tylko **chcieć**



W niedzielę, 21 maja, gościliśmy w naszej parafii wolontariusza Rafała Kuzimskiego, świeckiego misjonarza, który podczas każdej Mszy św. podzielił się swoimi przeżyciami z pobytu w największym sierocińcu w Zambii, w wiosce Kasisi. Podczas projekcji krótkiego filmu mogliśmy zobaczyć, jak wygląda życie w ochronce i z czym zmagają się siostry służebniczki Najświętszej Maryi Panny. Nieustannie, we dnie i w nocy, toczy się w nim pełna wyrzeżeń walka siostr o każdego podopiecznego. Wszystkie wysiłki są opłacalne, bezcenną nagrodą jest uśmiech dziecka cieszącego się najdrobniejszą rzeczą, np. kolorowym lizakiem, w dalekim afrykańskim kraju. Dlatego postanowiliśmy odpowiedzieć na apel i przeprowadziliśmy zbiórkę kaszek mlecznych i słodczy.

Dziękujemy wszystkim ludziom dobrej woli o wielkich sercach, którzy odpowiedzieli na wyzwanie: Przyłącz się i podziel się sercem.

„Człowiek jest wspaniałą istotą nie z powodu dóbr, które posiada, ale jego czynów. Nieważne jest to, co się ma, ale czym się dzieli z innymi.”

B.M.



Fot. Zuzanna Madaj; Małgorzata Szydłowska

Bierzmowanie

Wśród, 31 maja, ks. biskup Jan Tyrawa udzielił młodzieży naszej parafii sakramentu bierzmowania, który przyjęło 22 dziewcząt i 19 chłopców.



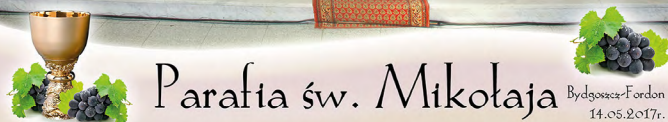
Fot. Jerzy Rusiniak

Uroczystość Pierwszej Komunii św.

W dniu 14 maja, o godz. 11:00, odbyła się w naszym kościele uroczystość Pierwszej Komunii św. Dzieci przygotowywał i prowadził ks. Marcin Woś wraz z katechetką Anitą Żarnowską.



Parafia św. Mikołaja Bydgoszcz-Fordon
14.05.2017r.



Parafia św. Mikołaja Bydgoszcz-Fordon
14.05.2017r.

Być *dobrym* jak chleb



Ustanowienie przez Ojca Świętego Jana Pawła II Światowego Dnia Chorego stało się wezwaniem adresowanym do całego Kościoła powszechnego, aby poświęcić jeden dzień w roku modlitwie, refleksji i dostrzeżeniu miejsca tych, którzy cierpią na duszy i na ciele.

Msza św. skierowana do chorych, pod przewodnictwem ks. kan. Romana Bulińskiego i z towarzyszącymi jej relikwiami św. brata Alberta – patrona bieżącego roku, odprawiona została w naszej parafii 27 maja 2017 r.

W homilii ks. proboszcz, nawiązując do sakramentu namaszczenia chorych, wyjaśnił sens jego przyjmowania. *Potocznie nazwany „ostatnim namaszczeniem”, gdyż często wzywa się kapłana w ostatnich chwilach życia, kiedy człowiek umiera. To wielki błąd* – mówił ks. proboszcz.

Sakrament namaszczenia chorych jest wielkim darem Bożym, niesie bowiem umocnienie i wsparcie człowiekowi dotkniętemu chorobą czy niemocą starości, jest znakiem łaski, uzdrowia duszę i może posłużyć do uzdrowienia ciała. Należy wiedzieć, że sakramentem konających jest Komunia św. i ona daje gwarancję przekroczenia progu wieczności i wejścia w życie wieczne.

To dobrze, że Chrystus w trosce o nasze zdrowie fizyczne, psychiczne i duchowe zostawił nam ten specjalny sakrament namaszczenia.

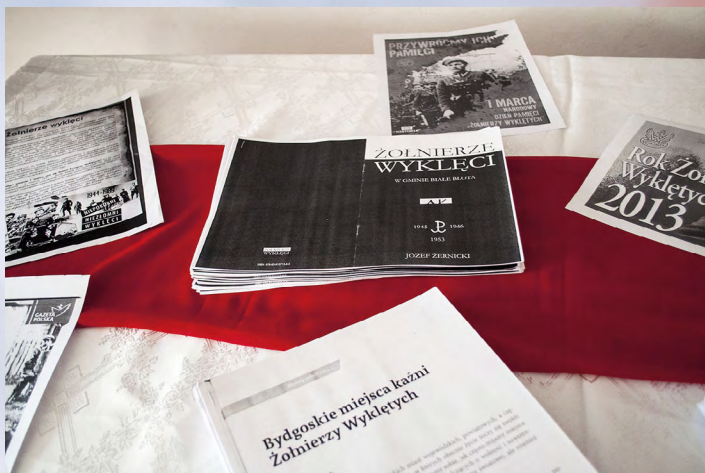
Po zakończeniu Mszy św. i nabożeństwie majowym ks. proboszcz dziękował za przybycie, a jednocześnie prosił chorych o ofiarowanie swojego cierpienia i modlitw za siebie wzajemnie oraz na chwałę Pana.

Grupa chorych została zaproszona na poczęstunek i wspólne rozmowy z ks. kanonikiem oraz członkami Akcji Katolickiej, gdzie otrzymali obrazki z wizerunkiem św. brata Alberta z mottem „Być dobrym jak chleb”.

L.S.



Fot. Małgorzata Szydłowska



Niezwykła lekcja historii

Dnia 5 maja 2017 r., o godzinie 19:00, w domu katechetycznym przy parafii św. Mikołaja w Bydgoszczy, odbyła się niezwykła lekcja historii. Jej treść stanowiła prelekcja dotycząca Żołnierzy Wyklętych (Niezlomnych). Osobami, które podzieliły się z nami swoją wiedzą byli ludzie z Delegatury Instytutu Pamięi Narodowej w Bydgoszczy, tj. dr Przemysław Wójtowicz i dr Marek Szymaniak. Gościliśmy także członków Komitetu Budowy Pomnika Żołnierzy Wyklętych-Niezlomnych w Bydgoszczy. W skład Komitetu wchodzi przewodniczący Józef Żernicki – autor publikacji „Żołnierze Wyklęci w Gminie Białe Błota”, dr Romuald Rajs – syn kapitana Romualda Rajsa „Bury”, który był dowódcą 3 Wileńskiej Brygady Armii Krajowej, sekretarz dr Grażyna Szabelska – Radna Rady Miasta Bydgoszczy, oraz doktorzy prowadzący lekcję. Podczas prelekcji zostały przytoczone historie tych, którzy walczyli za naszą Ojczyznę, oddając swoje życie. Na koniec spotkania mieliśmy okazję złożyć podpis, który miał na celu wsparcie inicjatywy budowy pomnika Żołnierzy Wyklętych w Bydgoszczy na skwerze ppor. Leszka Białego przy ulicy Markwarta.

Inicjatorami spotkania był Parafialny Oddział Akcji Katolickiej przy parafii św. Mikołaja w Bydgoszczy oraz Zbigniew Szczerbiak i Andrzej Jurkiewicz, którzy są członkami Klubu Prawicy Bydgoskiej.

Agnieszka Maternowska
Prezes P.O.A.K.

A oto refleksje jednego z uczestników naszego spotkania, 14-letniego Bartka Gołdy:

Jako wielki miłośnik historii, z przyjemnością uczestniczyłem w prelekcji poświęconej Żołnierzom Wyklętym. Była ona tym bardziej interesująca, że prowadzili ją prawdziwi znawcy tematu, jak chociażby dr Przemysław Wójtowicz z Instytutu Pamięi Narodowej czy dr Marek Szymaniak z Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego. Spotkanie rozpoczęło się od przypomnienia historii Polski podczas II wojny światowej oraz sytuacji Polaków na terenach Ukrainy. Wspomniane zostały również liczebności mordów na Polakach przez nazistów, Sowieców oraz Ukraińską Powstańczą Armię. Prowadzący wyjaśnił, skąd wzięły się nazwy „Żołnierze Wyklęci” i „Żołnierze Niezlomni”, zaznaczając, iż można je stosować zamiennie. Następnie opowiedziana została historia ważniejszych bohaterów spośród Żołnierzy Niezlomnych, również tych z rejonów Bydgoszczy, o których wielu naszych mieszkańców nigdy nawet nie słyszało. Przedstawiono miejsca związane z nimi w naszym mieście, m.in. fordońskie więzienie, gdzie przetrzymywana była jedna z członkiń Żołnierzy Wyklętych, a mianowicie Janina Wasioł, ps. „Jachna”. Przytoczone zostały również ciekawe fakty dotyczące doskonałości Polskiego Państwa Podziemnego (było ono jednym z najlepiej zorganizowanych państw podziemnych w historii!) i w jaki sposób starano się ono ośmieszyć rząd komunistów. Do dyskusji włączył się syn Romualda Rajsa ps. „Bury”, Romuald Rajs. Dzięki temu, podczas spotkania można było doznać refleksji, dlaczego niektóre środowiska dyskredytują tych niezwykłych bohaterów i traktują ich jak bandytów. Pod koniec spotkania poruszony został również burzliwy aspekt dekomunizacji ulic



w Fordonie. Dowiedzieliśmy się, iż nasza bierność w decydowaniu o patronach ulic może przyczynić się do zmiany nazewnictwa na zupełnie neutralne, pospolite, nie upamiętniające żadnych wielkich Polaków-patriotów. Prelekcja trwała dwie godziny, była wspierana bogatym pokazem slajdów. Każdy z uczestników otrzymał nieodpłatnie kilkunastostronicowe opracowanie poświęcone Żołnierzom Wyklętym i bydgoskim miejscom kaźni.

Dzięki prelekcji mogłem usystematyzować i uzupełnić swoją wiedzę dotyczącą nie tylko Niezlomnych, ale i naszej małej Ojczyzny, jaką jest mój ukochany Fordon. Gorąco polecam takie inicjatywy. Uważam, iż tego typu spotkania powinny odbywać się znacznie częściej.

MARSZ DLA ŻYCIA I RODZINY

www.bydgoskimarszdlazycia.siler.pl

SPOTKAJMY SIĘ

MSZA ŚWIĘTA Z MOŻLIWOŚCIĄ PODJĘCIA
DUCHOWEJ ADOPCJI DZIECKA POCZĘTEGO
W KATEDRZE BYDGOSKIEJ - **GODZ. 12:30**

PRZEJDZIEMY

START MARSZU ZE STAREGO RYNKU - **GODZ. 14:00**
IDZIEMY ULICAMI MIASTA W KIERUNKU
BAZYLIKI ŚW. WINCENTEGO A PAULO

NA ZAKOŃCZENIE

FESTYN RODZINNY NA PLACU WOKÓŁ BAZYLIKI
- PARK ROZRYWKI
- WSPARCIE POTRZEBUJĄCYCH RODZIN
- AKCJA „DZIEŃ DAWCY SZPIKU”
- MOŻLIWOŚĆ ODDANIA KRWI



**11 CZERWCA
BYDGOSZCZ**



Babcie za aborcją!

Julia Kahrl, założycielka „Grandmothers for reproductive rights” (Babcie za prawami reprodukcyjnymi [czytaj: aborcją]) zaistniała na Twitterze *Planned Parenthood* za sprawą szokującego zdjęcia. Kahrl pozuje ze swoimi wnuczkami, obejmując je ramionami. Na sobie ma żółtą koszulkę z hasłem grupy, a jej wnuczki, podobnie ubrane, mają na koszulkach napis: „Moja babcia walczy o moje prawa”. Całość wygląda groteskowo i przerażająco, bo gdyby rzeczywiście dokonano na nich aborcji, tj. użyto „prawa reprodukcyjnego” ich matki, dziewcząt w ogóle nie byłoby na świecie i babcia nie miałaby dla kogo walczyć.

„Cóż, to wszystko zaczęło się jako żart” – powiedziała Kahrl, która swój ruch zapoczątkowała w 2013 roku, razem z grupą podobnych sobie wiekiem pań. „Myślę, że kobiety powoli zdają sobie sprawę, jak zagrożone są ich prawa” – wyjaśniła. Dodała także, że nie robi tego dla siebie, ale dla swoich dzieci, wnuków i wnucząt.

Babcie uważają, że walczą za swoje wnuczeta, ale okazuje się w badaniach, że te wnuczeta coraz liczniej opowiadają się za życiem. W całym USA przy szkołach średnich mnożą się kluby *pro life*, w których setki młodych ludzi świadomie odcinają się od poglądów swoich babć i stają się orędownikami prawdy o aborcji.

Ludwika Kopytowska
gosc.pl



Czas na Rodzinę!

Serdecznie zapraszamy do wzięcia udziału w VI Marszu dla Życia i Rodziny, który 11 czerwca 2017 r. przejdzie ulicami Bydgoszczy. Będzie to wspaniała okazja, by zmanifestować swoje przywiązanie do rodziny i poszanowania życia każdej osoby od poczęcia do naturalnej śmierci.

Hasłem tegorocznego Marszu jest „Czas na Rodzinę!”. Organizatorzy chcą zwrócić uwagę na wartość czasu spędzonego wspólnie z najbliższymi. Celem hasła jest również uwrażliwienie nas wszystkich na to, jak ważną rolę w rozwoju dziecka odgrywają pozytywne relacje i więzi rodzinne. Można je rozwijać na wiele sposobów. Najważniejsze, by mieć dla siebie czas!

Marsz rozpocznie się Mszą św. w bydgoskiej katedrze o godzinie 12:30, podczas której będzie można podjąć Duchową Adopcję Dziecka Poczętego, czyli objąć modlitwą człowieka, którego życie jest zagrożone zabiciem w łonie matki. Marsz wyruszy z ulicy Farnej przy katedrze o godz. 14:00 i przejdzie ulicami w kierunku Bazyliki Mniejszej św. Wincentego à Paulo.

Całość zakończy się piknikiem rodzinnym na placu przy bazylice. Program pikniku jest tak przygotowywany, by był atrakcyjny dla rodzin. Jak co roku, przewidziana jest strefa dziecka. W czasie trwania pikniku będzie możliwość oddania krwi oraz akcja rejestracji potencjalnych dawców szpiku. Zostanie też przeprowadzona zbiórka pieniędzy w celu wsparcia potrzebujących rodzin. O godz. 15:00, na scenie przy bazylice, rozpocznie się Festiwal „Nowe Spojrzenie”.

Dla uczestników marszu przygotowano kartonowe czerwone serca, na których z jednej strony jest hasło marszu, a z drugiej – kontury rodziny i w to miejsce będzie można wkleić zdjęcie własnej rodziny (wymiary zdjęć: 15x10 lub 18x13). Więcej informacji na www.bydgoskimarszdlazycia.siler.pl



Szatan walczy o rodzinę

Decydująca konfrontacja między królestwem Bożym i szatanem będzie dotyczyć małżeństwa i rodziny – napisała 36 lat temu w liście do dzisiejszego kard. Carla Caffarra s. Łucja dos Santos. Kardynał Caffarra przypomniał o tym proroctwie podczas Forum Życia, które poprzedziło zorganizowany w zeszłą sobotę w Rzymie Marsz dla Życia. Jego zdaniem właśnie dziś zapowiedź ta zaczęła się spełniać. Szatan rzuca Bogu straszne i ostateczne wyzwanie – chce powstania antystworzenia, które ludzie uznaliby za lepsze od tego, które wyszło z ręki Boga. Dlatego uderza w fundament stworzenia, jakim są życie i rodzina. Z tego powodu – zdaniem kardynała – dąży się dziś do uznania aborcji za prawo człowieka. Dlatego też świat dąży do zrównania związków homoseksualnych z małżeństwami.

Kardynał Caffarra jest optymistą. Przypomniał, że choć s. Łucja zapowiedziała, iż działający na rzecz świętości małżeństwa i rodziny będą zwalczani i spotykają się z przeciwnościami, to jednak zwyciężą, bo Matka Boża już zmiażdżyła szatanowi głowę.

Andrzej Macura
Gość Niedzielną 21/2017

Informacje parafialne

Sprawy duszpasterskie

1. Nowenna do MB Nieustającej Pomocy w każdą środę o godz. 18.00.
2. Czerwcowe nabożeństwo codziennie po Mszy św. o godz. 18.30.
3. W niedzielę, 4 czerwca, po Mszy św. o godz. 8.00, wystawienie Najświętszego Sakramentu i modlitwy Żywego Różańca kobiet i mężczyzn.
4. W środę, 7 czerwca, o godz. 17.45, różaniec za zmarłych, których wspominamy w „zdrowaśkach rocznych”, o godz. 18.15 nowenna do MB Nieustającej Pomocy i o godz. 18.30 Msza św. w intencji tych zmarłych.
5. W każdy piątek, o godz. 15.00, Akcja Katolicka prowadzi koronkę do miłosierdzia Bożego.
6. Spotkanie Akcji Katolickiej w sobotę, 10 czerwca, po wieczornej Mszy św.
7. Parafian chętnych do pomocy w organizacji procesji Bożego Ciała zapraszamy w środę, 14 czerwca, o godz. 17.30, do kaplicy. Potrzebujemy wiernych do niesienia baldachimu, feretronów i chorągwi. Prosimy o solidarną pomoc.
8. Boże Ciało w czwartek, 15 czerwca. Procesję przeżywać będziemy wspólnie z parafią św. Jana. Uroczystość rozpocznie się w kościele św. Jana. Mszą św. o godz. 9.00, po której odbędzie się procesja ulicami: Kapeluszników, Pielęgniarska, J. Styki, Wyzwolenia, Rynek. Na zakończenie w naszym kościele odprawiona zostanie Msza św. Prosimy o zabranie feretronów i chorągwi.
9. Dzieci, które przystąpiły w maju do I Komunii św. wezmą udział w procesji w strojach komunijnych.
10. W uroczystość Bożego Ciała, Msze św. w naszym kościele o godz.: 8.00, bezpośrednio po procesji i o godz. 18.30.
11. W czasie oktawy Bożego Ciała, po wieczornej Mszy św., będzie procesja Eucharystyczna. Zakończenie oktawy Bożego Ciała i poświęcenie wianków nastąpi w czwartek, 22 czerwca.
12. Chrzest odbędzie się w trzecią niedzielę miesiąca, 18 czerwca, na Mszy św. o godz. 18.30. Pouczenie dla rodziców i chrzestnych w sobotę, 17 czerwca, po Mszy św. o godz. 18.30.

Sprawy gospodarcze

1. Zbiórka do puszek na pomniki poprzednich księży proboszczów wyniosła w maju 3.273 zł.
2. Zostały postawione dwa pomniki dla poprzednich księży proboszczów. Koszt pomników wyniósł 28.000 zł. Dotychczas zebraliśmy w kolektach gospodarczych połowę tej sumy, dokładnie 14.191 zł. Będzie jeszcze jedna kolektka gospodarcza przeznaczona na ten cel w niedzielę, 11 czerwca.
3. Parafia zorganizowała i pokryła koszt dwudniowej pielgrzymki ministrantów i lektorów na Jasną Górę. W zeszłym roku na podobną pielgrzymkę udała się schola. Ks. proboszcz w ten sposób pragnie wyrazić swoją wdzięczność scholi, ministrantom i lektorom za gorliwą służbę przy ołtarzu.
4. Zostały uporządkowane pomieszczenia w piwnicy i na strychu plebanii. Ks. proboszcz chce przekazać następcy plebanii w idealnym stanie.

NABOŻEŃSTWO FATIMSKIE
we wtorek, 13 czerwca, o godz. 20:00.
Po Mszy św. procesja Światała.

Z okazji jubileuszu 50-lecia kapłaństwa



oraz przejścia na emeryturę,
ks. proboszcz Roman Buliński
zaprasza na **Mszę św.**,
która zostanie odprawiona
w kościele św. Mikołaja
17 czerwca 2017 r.,
o godz. 15:00.
Po Mszy św. ks. proboszcz
zaprasza **wszystkich**
na plac przy plebanii
na grilla, żurek, ciasto,
kawę i herbatę.



G Ł O S
ŚWIĘTOGO
MIKOŁAJA

Redaguje zespół: DTP: Jerzy Rusiniak, grafika: Krystyna Karpińska, Aleksandra Szydłowska, korekta: Dorota Gołda, redaktorzy: Henryk Wilk, Beata Madaj, Mirosław Madaj.
Asystent kościelny: ks. kan. dr Roman Buliński. E-mail: parafia@mikolaj.bydgoszcz.pl
Adres redakcji: ul. Wyzwolenia 2, 85-790 Bydgoszcz. Tel. 52-347-15-55.
Wydawca: Parafia Rzymskokatolicka pw. Świętego Mikołaja w Bydgoszczy. Nakład: 550 egz.

